

Zew czytania

O co tyle krzyku?

Ewa MEC

Czym właściwie jest czytanie? Czysto fizjologiczne dekodowanie tekstu przez receptory wzroku (i receptory słuchu w przypadku audiobooków) to zaledwie inicjacja skomplikowanych operacji, jakie wykonuje psychika czytelnika, przyswajając treść dokumentu. Zachodzące równocześnie procesy zapamiętywania, kojarzenia, abstrahowania, wnioskowania, tworzenia wyobrażeń, interpretacja treści prowadzą do konkretyzacji dzieła literackiego, czyli wytworzenia w świadomości odbiorcy indywidualnego obrazu czytanego dzieła. Skomplikowane procesy myślowe zachodzące w trakcie czytania wpływają na funkcjonowanie mózgu, zwiększając jego wydolność. Trudno wyobrazić sobie rozwój osobisty czy zaspokajanie potrzeb edukacyjnych bez czytania, analizowania dokumentów i zapamiętywania zawartych w nich treści.

W bibliotece jak w domu

Z Haliną BERNAT rozmawia Bogdan SOBIESZEK

- Dziś do biblioteki przychodzi się nie tylko po książkę. Tu można choćby spotkać się ze znajomymi, pograć w gry, uczyć się języków obcych, wziąć udział w zajęciach jogi czy urządzić ogródek - mówi Halina Bernat, dyrektor Biblioteki Miejskiej w Łodzi. - Jesteśmy najbardziej rozbudowaną siecią bibliotek w Polsce. Naszym standardem jest, żeby nowości, o które pytają czytelnicy, znalazły się na bibliotecznym półkach nie później niż dwanaście dni od pojawienia się ich w sprzedaży. Szybkość dotarcia jest dla nas priorytetem. Ponadto udostępniamy czytelnikom bezpłatne kody do e-booków i audiobooków. Szuflandia w Manufakturze jest automatem do wypożyczania książek bez konieczności wcześniejszej rezerwacji. Jako pierwsi w Polsce zaproponowaliśmy tego typu usługę - wypożyczanie samoobsługowe i całodobowe. Urządzenie było prototypowe.

Teksty można przeczytać w czerwcowym numerze „Kalejdoskopu” 6/2022.